

SCHAFFGOTSCHOWIE Z CHOJNIKA I CIEPLIC

Z potężnego rodu Schaffgotschów do naszych czasów przetrwały trzy linie: cieplicka, górnośląska i austriacka. Inne wymarły. Ta książka – jak przystało na serię „Źródła Cieplickie” – zajmuje się linią cieplicką.

Po pierwsze: piętno, jakie odcisnął potężny ród Schaffgotschów na wielowiekowej historii tej ziemi, wymagało od obecnych jej gospodarzy wyrazistego świadectwa, którego dotąd brakowało. Po drugie: smutny powojenny los zgromadzonych przez ten ród skarbów kultury domagał się w wolnej Polsce jasnego nazwania. Oba te postulaty zostały przez tę książkę spełnione.

Jest ona naukowo udokumentowaną historią rodu, który pojawił się na Śląsku w XIII w. Jego członkowie pełnili na ówczesnych dworach Piastów głogowskich, świdnickich, jaworskich i ziebickich, w cesarstwie i państwie pruskim wszelkie funkcje, począwszy od giermka. Wielu z nich dostąpiło wysokich godności a kilku okazało się jednostkami wybitnymi. W miarę zasług stawali się posiadaczami ogromnych połaci ziemi i miejscowości, gdzie zbudowali swe siedziby. Na stałe lub czasowo zostawali panami wielkiej ilości miast i wsi śląskich. Na zawsze to nazwisko związane zostało ze Starą Kamienicą, Kowarami, Gryfowem, Sobieszowem, Rybnicą, Mirskiem i oczywiście Cieplicami. Schaffgotschowie wchodzili w koligacje z najznakomitszymi rodami swoich czasów, np. Zedlitzami, Promnitzami, Nimtschami.

W r. 1403 Gotsche II do Cieplic sprowadził cystersów, z którymi potem do XIX w. Schaffgotschowie wspólnie prowadzili źródł. Temu wielce zasłużonemu przodkowi ród zawdzięczał cztery czerwone skośne pasy na herbie, które powstać miały, gdy po bitwie wytarł skrwawioną dłoń o własną opończę, aby przyjąć gratulację od cesarza.

Żyjący pod koniec XVI w. Krzysztof zbudował zachowaną do dziś znakomitą kryptę rodową w Gryfowie. Jego syn Hans Ulryk ożenił się z Agnieszką Piastówną, co zbliżyło Schaffgotschów do Polski. Jego potomkowie służyli w polskim wojsku i mieszkali w Polsce. Stało się to argumentem obciążającym w oskarżeniach o zdradę, która w warunkach wojny 30-letniej skończyła się skazaniem i straceniem Hansa Ulryka oraz przepadkiem mienia rodu. Najstarszy jego syn Krzysztof Leopold odzyskał majątek. W cesarstwie był urzędnikiem i dyplomata. Uczestniczył w odsieczy wiedeńskiej, niestety także w afroncie cesarza wobec Sobieskiego. Postawił kaplicę na Śnieżce.

Jego syn Leopold Antoni wraz z cystersami zbudował w Cieplicach na miejsce spalonego znany nam barokowy kościół z kryptą rodzinną oraz pałac w Sobieszowie. On również był inicjatorem powstania znanych obrazów drzewa genealogicznego Schaffgotschów i Piastów śląskich. W 1733 r. założył i w rok później udostępnił bibliotekę zawierającą 10 tys. woluminów, co w owym czasie było ewenementem na skalę europejską. Jego czwarty syn Filip Gotard został biskupem i mecenasem sztuki.

Jan Nepomuk Schaffgotsch w 1789 r. zaczął stawiać obecny pałac w Cieplicach w miejsce poprzedniego spalonego. W l. 1797-1802 postawił znaną nam galerię w parku zdrojowym i rozbudował pawilony zdrojowe. Jego następca Leopold Gotard udostępnił źródł także najbiedniejszym i założył szpital. W 1812 r. kupił od państwa pruskiego cieplicki majątek pocysterski, który został sekularyzowany. Znacznie też powiększył zbiory rodowej kolekcji o nowe książki, meble, medale, obrazy.

Jego syn Leopold Christian kontynuował prace ojca – uporządkował i rozszerzył zbiory rodzinne. Umieścił je w budynkach poklasztornych. Biblioteka miała za jego czasu 50 tys.

woluminów, ale była też broń, obrazy, sztychy, meble i wiele innych eksponatów. Poszerzył park zdrojowy, obok galerii postawił teatr. W Świeradowie w l. 1838-1839 otworzył nowy zdroj. W Szklarskiej Porębie zainicjował budowę Huty Szkła Józefiny.

Kolejnym wybitnym przedstawicielem rodu był Ludwik Gotard. Za jego czasów własność rodu była trzecim majątkiem ziemskim na Śląsku. Publiczności udostępnił jedne z największych w Europie zbiory ornitologiczne. Zmarł w r. 1891.

Jego syn Fryderyk okazał się ostatnim właścicielem. W lutym 1945 r., gdy wyjeżdżał na zawsze Fideikomis Chojnik-Cieplice miał 19 tys. ha, alodium Gryf 13 tys. ha, a jeszcze uzdrowiska w Cieplicach i Świeradowie Zdroju, Huta Józefiny – razem 900 ludzi zatrudnionych. Biblioteka w r. 1931 liczyła 76 tys. pozycji. Wojna przyniosła Fryderykowi jeszcze jedno nieszczęście: zaraz na jej początku zginął w Polsce jego syn Fritz.

W l. 1945-1947 w pałacu w Cieplicach Armia Czerwona założyła szpital chorób wenerycznych. Wyposażenie zostało zniszczone. Od 1975 r. mieści się w nim Politechnika Wrocławska. W pałacu sobieszowskim po wojnie umieszczono szkołę rolniczo-leśną. Zbiory biblioteczne wywieziono do polskich ośrodków uniwersyteckich, muzealne przejęły krajowe muzea. Z bogatych zbiorów bibliotecznych i muzealnych wiele zostało zniszczonych i przepadło.

Poza w skrócie opisaną treścią książka zawiera szczegółowy rodowód, bibliografię, indeksy osób i miejscowości. Jest bogato ilustrowana.

ROMUALD WITCZAK

Arkadiusz Kuzio-Podrucki: Schaffgotschowie. Panowie na Chojniku i Cieplicach. **Ad rem i Muzeum Przyrodnicze, Jelenia Góra 2013, ss. 236.**